

Siewy zboż ozimych w Wielkopolsce na ukończeniu

Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły na przyspieszenie zasiewu zboż ozimych i wykopków. Do dnia 3 października zasiano na terenie woj. poznańskiego ogółem 98,9 proc. planowanego areału żyta i 94 proc. areału pszenicy. Zaznaczyć trzeba, że PGR-y zakończyły całkowicie siew żyta i 93 proc. obszar pszenicy. 430 spółdzielni produkcyjnych zakończyło w 100 procentach siewy obu zboż ozimych. Wszystkie typy gospodarstw zakończyły siewy jesienne w dwóch powiatach: szamotulskim 30 września i w kępińskim 1 października, a w dniu dzisiejszym kończą siewy powiaty — Jarocin, Ostrów i Konin. PGR-y obsiały systemem krzyżowym 17 proc. obszarów żyta i 17 proc. pszenicy.

Jeśli chodzi o wykopki, to PGR-y i spółdzielnie produkcyjne zebrały już 85 procent ziemniaków. O całkowitym zakończeniu zbioru ziemniaków zameldowały 74 spółdzielnie produkcyjne oraz 6 zespołów PGR.

Posiedzenie rozszerzonego Prezydium CRZZ

WARSZAWA (PAP)
W dniu 5 bm. odbyło się rozszerzone posiedzenie Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących zarządów głównych związków zawodowych i przewodniczących okręgowych rad związków zawodowych.

Prezydium CRZZ podjęło uchwałę precyzującą zadania związków zawodowych w dziedzinie dalszego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Po omówieniu przebiegu kampanii przygotowań do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, Prezydium CRZZ zatwierdziło skład delegacji polskiej na kongres. W skład delegacji, na której czele stoi przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, wchodzi 18 delegatów i 4 zastępców.

Do 10 bm. plan będzie wykonany! Na wezwanie spółdzielców z Mierzewa odpowiada Borzejewo

Spółdzielcy z Mierzewa w pow. gnieźnieńskim, którzy wypełnili już w 140 proc. plan odstawy zboża, wezwali sąsiadów — spółdzielców i indywidualne gospodarstwa chłopskie do odstaw reszty należności. „Apel mierzewski znalazł oddźwięk w całym województwie, m. in. w Spółdzielni Produkcyjnej w Borzejewie (pow. Środa Wlkp.).

Wiele spółdzielni w naszym powiecie — powiedział przewodniczący Stefan Wesołowski — nie wywiązało się jeszcze z 100 proc. z odstawy zboża. Do uregulowania pozostały im tzw. „końcówki”. My sami zaś plan odstawy zboża wypełniliśmy za ledwie w 80 proc. Tak być nie może, tym bardziej, że nam — spółdzielcom, należy świecić przykładem chłopom gospodarującym indywidualnie! Nasza spółdzielnia musi jak najszybciej resztę należności odwieźć do punktu skupu!

Nad tą sprawą debatował w ub. czwartek zarząd spółdzielni wraz z egzekutywą miejscowej organizacji partyjnej.

Powinniśmy dać dobry przykład innym spółdzielcom i chłopom, gospodarującym po staremu i resztę planu zrealizować do 10 bm. Zwrócimy się też do wszystkich spółdzielni w powiecie, aby do tego dnia zlikwidowały wszelkie zaległości w odstawach, chociaż wiele z nich ma późniejsze terminy odstaw ostatniej raty zboża — rzucił wniosek sekretarz podstawowej organizacji partyjnej — Stefan Górniak.

Wniosek przyjęto. W spółdzielni zaczęto gorączkowo przygotowywać ostatni transport zboża. Inne spółdzielnie

Głos WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd. A B

Poznań, środa 7 X 1953 r.

Nr 239 (2984)

Najzaszczytniejszy obowiązek młodych obywateli to służba w Ludowym Wojsku Polskim i gotowość do obrony kraju

Z uchwały Prezydium ZG ZMP o uczczeniu przez młodzież X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP)
Prezydium ZG ZMP podjęło uchwałę o uczczeniu przez młodzież X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Uchwała stwierdziła m. in.:

„Z ludu wyrosło, ludowi służy Wojsko Polskie przeżyło pełen chwali bohaterski szlak bojowy. Bohaterstwo żołnierza polskiego w walce o wolność to kontynuacja pięknych tradycji polskiego oręża, nieśmiertelnych tradycji bojowych naszego narodu, pielęgnowanych przez wieki w sercach ludu polskiego.

W szeregach ludowego Wojska Polskiego pełni służbę młoda młodzież, równie w znacznej mierze nasza ludowa.

Kara śmierci za przynależność do Narodowej Partii Iranu

Według doniesień prasy francuskiej z Teheranu, irańska prokuratura wojskowa ogłosiła 4 bm. komunikat, że przynależność do zdelegalizowanej Narodowej Partii Iranu karana jest śmiercią.

W związku z rozpoczęciem się przed trybunałem wojskowym procesu b. premiera Mossadika i b. szefa sztabu generalnej armii irańskiej gen. Riahi, akt oskarżenia przeciwko nim jest skonstruowany w ten sposób, że przesadza wydanie wyroku śmierci.

produkcje zaczynają także krzątać się około odstawy końcówek. Żadna ze spółdzielni nie chce być ostatnią. Tym szlachetnym współzawodnictwem na pewno zostanie objętych ponad 60 spółdzielni powiatu średzkiego.

Apel Spółdzielni Produkcyjnej w Borzejewie niewątpliwie znajdzie także odzew poza granicami powiatu. Chłop — spółdzielca rozumie w pełni sojusz robotniczo — chłopski i sprawę swojego obowiązku wobec narodu, wobec obozu postępu i pokoju, który krzepnie w codziennej naszej pracy. Wiedząc, że realizacja planu odstawy zboża jest jego obowiązkiem, który mówi o jego patriotyzmie i który umacnia nasz Front Narodowy.

(pr.)



Przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Borzejewie — Stefan Wesołowski i członek zarządu — Czesław Górniak wspólnie przeglądają nad esłane do zarządu pisma.

robotniczo-chłopska kadra oficerska. Służba w Wojsku Polskim to najzaszczytniejszy, patriotyczny obowiązek każdego młodego obywatela. Każdy młody, któremu droga i bliska jest sprawa niepodległości i szczęścia Polski, powinien być gotów do obrony Ojczyzny”.

W dalszym ciągu uchwały Prezydium Zarządu Głównego ZMP, wszystkim organizacjom i członkom związku poleca:

„Szerzej rozwinąć pracę polityczno-wychowawczą w celu zapoznania młodzieży z wielowiekową historią szlachetnych zmagani narodu polskiego w jego walce o postęp, o wolność, niepodległość i wyzwolenie społeczne. Zapoznawać młodzież z bojowymi tradycjami i wspinać się szlakiem bojowym Wojska Polskiego i wyjaśniać jego ludowy charakter — pierwszy w dziejach Polski wojska robotników i chłopów.

Wyjaśniać całej młodzieży, że służba w wojsku jest zaszczytnym, patriotycznym obowiązkiem obywatela. Organizacje ZMP-owskie winny przygotować każdego młodego Polaka do godnego wypełniania tego obowiązku, a najlepszą młodzież kierować do szkół oficerskich.

Od ZMP-owców, pełniących służbę w wojsku, organizacja wymaga, by przodowali w wyszkoleniu bojowym, politycznym i dyscyplinie. Organizacje ZMP w wojsku winny pogłębiać w dalszym ciągu swą pracę ideowo-wychowawczą, coraz lepiej pomagać dowódcom, aparatowi politycznemu i organizacjom partyjnym w umacnianiu siły i gotowości bojowej wojska.

Budzić wśród młodzieży zainteresowanie pracą LPZ, a zwłaszcza szkoleniem w szeregach LPZ: topografią, ratownictwem, łącznością radiową i przewodową itp., popularizować sporty, mające szczególne znaczenie dla przygotowania młodzieży do służby wojskowej — szybownictwo, spadochroniarstwo, strzelectwo, żeglarsstwo, sporty motorowe itp.

Należy zwracać uwagę na aktywny udział młodzieży w zajęciach przysposobienia wojskowego w szkołach, oraz studiach wojskowych na wyższych uczelniach, w sąsiadach hufców SP. Coraz więcej chłopów i dziewcząt winno zdobywać odznaki SPO, podnosić swą

sprawność do pracy i obrony kraju.

Należy znacznie usprawnić pracę nad realizacją uchwały plenum ZG ZMP o objęciu przez ZMP szefostwa nad wojskami lotniczymi”.

Depesza Marszałka Rokossowskiego do ministra obrony narodowej CSR — Czepiczki

I zastępca Przewodn. rządu i minister obrony narodowej Republiki Czechosłowackiej gen. armii dr Alexej Czepiczka

Praga.

W dniu święta Czechosłowackiej Armii Ludowej proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia i jak najlepsze życzenia dla Was i żołnierzy czechosłowackich sił zbrojnych od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i ode mnie osobiście.

Stale pogłębiająca się przyjaźń między obu bratnimi armiami, nierozdzielnie związane nymi braterstwem broni i idei z potężną armią radziecką, przyczynia się do dalszego umacniania niepodległości i suwerenności naszych krajów oraz służy wielkiej sprawie utrwalenia pokoju na świecie.

Wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej (—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Coraz więcej ryb na rynku

WARSZAWA (PAP)

Od dłuższego czasu daje się zauważyć na rynku znaczna poprawa zaopatrzenia w ryby i konserwy rybne. Widać to zarówno na przykładzie Warszawy, Łodzi, Stalinogrodu, jak i innych miast. W ubiegłym miesiącu rozprowadzono na rynku krajowym o 1600 ton ryb więcej niż w tym samym miesiącu roku ub.

Bieżący kwartał przyniesie dalszy wzrost dostaw ryb (o 30 procent w porównaniu z analogicznym okresem roku ub.) przy czym największe nasycenie rynku przewidziane jest na grudzień. Samych tylko ryb morskich otrzymamy w bieżącym kwartale o 150 procent więcej niż w tym samym okresie roku ub., a ryb słodkowodnych — o 31 proc. więcej.

Poprawa zaopatrzenia rynku rybnego — to przede wszystkim rezultat znacznie pomysłniejszych w tym roku polowań dalekomorskich i wykonywania planów przez poszczególne przedsiębiorstwa połowowe.

Cztery lata Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Cztery lata temu na obszarze równym ¼ powierzchni całych Niemiec powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach demokratyczne państwo niemieckie.

Naród niemiecki kilkakrotnie na przestrzeni swej najnowszej historii usiłował wywalczyć demokrację. Próby te jednak zawodziły za każdym razem. W 1813 roku — gdyż postępowe wtedy mieszczaństwo które śmiało odparło ataki obcych najeźdźców, przestraszyło się własnej odwagi i małodusznie sprzedało sprawę demokracji jej szlacheckim wrogom. W 1848 — ponieważ ta sama burżuazja uległa się rewolucyjnego powstania ludu i zrezygnowała z wolności, nawet tej burżuazyjnej. W 1918 — dlatego, że zdradziecy „przywódcy robotniczy”, którzy rozsiewali rewizjonistyczne teorie o „po kojowym wrastaniu” w socjalizm, w decydującym momencie wydali robotników w ręce junkrów i militarystów.

Trzeba było wspaniałego zwycięstwa radzieckiego nad hitleryzmem, aby — przynajmniej w tej części Niemiec, której dotknęła stopa radzieckiego żołnierza — powstały warunki do całkowitego zwycięstwa demokracji.

Niemiecka Republika Demokratyczna dokonała w ciągu minionych lat olbrzymiej pracy na polu gospodarczym, socjalnym i politycznym. Przekroczyła ona już dawno poziom przedwojennej produkcji, nadała nowy rozmach uwolnionemu od monopolistycznych ograniczeń przemysłowi i pełnej naprędzie rolnictwu. Zlikwidowała całkowicie bezrobocie — tę hańbę świata kapitalistycznego. Na wiążący przyjaźne stosunki z krajami obozu pokoju dała wschodnio - niemieckiej gospodarce szerokie możliwości wymiany międzynarodowej i zapewniła jej nieprzerwany rozwój. Niemiecka Republika Demokratyczna jest teraz w stanie udowodnić wszystkim Niemcom — zwłaszcza po wprowadzeniu nowego kursu — że prawdziwy dobrobyt osiągnąć może naród niemiecki nie pod władzą Kruppów, Stinnesów, Gunderianów, Pfordmengesów i Adenauerów, ale właśnie pozbawiający władzy żadne krwawe monopole, pragnących sławy wojennej generałów i wyciągających ręce po cudze ziemie junkrów.

Ludowy charakter Niemieckiej Republiki Demokratycznej, fakt, że władzę sprawują w niej masy pracujące, z klasą robotniczą na czele, decyduje nie tylko o jej sukcesach gospodarczych, ale — co ważniejsze — o jej obliczu ideologicznym.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej młodzież wychowywana jest w duchu solidarności międzynarodowej, w duchu przyjaźni do Związku Radzieckiego, do Polski. W NRD wzrasta nowe pokolenie demokratów niemieckich, wierzących zarówno w nieprzerwany postęp jak i w możliwość odwrócenia wojen przez walkę na rzecz pokoju.

Nie chodzi, rzecz jasna, tylko o młodzież, aczkolwiek na przykładzie młodzieży widać najlepiej pokojowy, demokratyczny charakter młodego państwa niemieckiego. Dzięki uprzejmych pracy wychowawczej prowadzonej przez Socjalistyczną Partię Jedności Niemiec, partię typu leninowskiego, jak również dzięki współdziałaniu z nią innych istniejących w Niemczech partii i organizacji udało się w stosunkowo krótkim czasie zniszczyć lub przynajmniej poważnie osłabić w duszach większości obywateli NRD toksyny, jakimi truli ich od lat klasa wyzyskiwaczy.

Niemiecka Republika Demokratyczna udowodniła w ciągu czterech lat swego istnienia, że Niemcy nie są „z natury” zli, podobnie zresztą jak żaden naród nie jest „z natury” zły albo dobry. Udowodniła ona, że można przerwać „zaczarowany krąg” imperialistycznej i militarystycznej polityki, jaką od stuleci uprawiały niemieckie klasy panujące, szczując cały naród przeciwko swym sąsiadom.

Niemiecka Republika Demokratyczna udowodniła w ciągu czterech lat swego istnienia, że Niemcy nie są „z natury” zli, podobnie zresztą jak żaden naród nie jest „z natury” zły albo dobry. Udowodniła ona, że można przerwać „zaczarowany krąg” imperialistycznej i militarystycznej polityki, jaką od stuleci uprawiały niemieckie klasy panujące, szczując cały naród przeciwko swym sąsiadom.

Rozwój gospodarczy i polityczny NRD jest solą w oku tych własnych klas panujących, które — nie można przecieżyć o tym zapomnieć — sprawują jeszcze rządy w Niemczech zachodnich.

Do czego jest w stanie posunąć się reakcja zachodni-niemiecka widzieliśmy w dniu 17 czerwca. Faszyści z Bonn spróbowali w tym dniu zniszczyć NRD, której pokójowego rozwoju zaczęli się obawiać w dwójnasób, zwłaszcza po wprowadzeniu 9 czerwca nowego kursu polityki zmierzającej do szybkiego podniesienia poziomu życia ludności NRD. Próba ta spaliła jednak na panewce. Dzien 17 czerwca przyniósł klęskę niemieckim podżegaczom wojen nym i ich amerykańskim opiekunom oraz wykazał, jak złudne są ich nadzieje na nowe odzyskanie utraconych na wschodzie pozycji. Przyniósł on również klęskę ich bezspornie antypolskim planom wojennym: organizując pucz faszystowski w NRD pragnęli oni przecieżyć nie tylko przywrócić w NRD kapitalizm, ale także zdobyć lepszy punkt wypadowy do organizowania wojennej wyprawy na wschód. Adenauer nie pozostawił żadnej wątpliwości co do swych prawdziwych intencji: umocniwszy się, po wrześniowych wyborach, w ślodle — wystąpił ze swym jawnie agresywnym programem „wyzwolenia” NRD i utworzenia z Polski nowej guberni generalnej.

Wobec tych wystąpień tym większego znaczenia dla walki o pokój nabiera Niemiecka Republika Demokratyczna. „Właśnie dlatego — powiedział premier Malenkov na przyjęciu dla rządowej delegacji niemieckiej na Kremlu — że NRD jest ostoją sił pokojowych całych Niemiec, Związek Radziecki uważa za swój obowiązek udzielić jej wszechstronnego poparcia i pomocy”.

Związek Radziecki udzielił takiego poparcia Niemieckiej Republice Demokratycznej, zrzekając się odszkodowań, przekazując wielkie przedsiębiorstwa radzieckie, znajdujące się w Niemczech na własność ludu niemieckiego, spiesząc z nowymi dostawami dla NRD.

Nie trzeba tłumaczyć, jak wielkie znaczenie posiada siła NRD dla nas, dla narodu polskiego, zagrożonego najbardziej bezpośrednio przez imperializm zachodni-niemiecki. W trosce o umocnienie pierwszego w dziejach demokratycznego państwa niemieckiego, również i nasz rząd pospieszył z pomocą NRD, zrzekając się pozostałych jeszcze odszkodowań z dnem 1 stycznia 1954 r. Ta decyzja powitana została przez NRD z najwyższą wdzięcznością.

„Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — czytamy w depeszy wystosowanej przez premiera Grotewohla do Bolesława Bierut — uczyni wszystko, by zniweczyć wznowioną szowinistyczną nagonkę Adenauera przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i granicy pokoju na Odrze i Nysie i by przyczynić się tym samym do utrzymania pokoju w Europie”.

Walka narodu niemieckiego o utworzenie obejmującego całe Niemcy demokratycznego, pokojowego państwa, walka o pokojowe zjednoczenie, od którego nieodłączne jest obalenie władzy faszystów i militarystów zachodnio - niemieckich — jest trudna i skomplikowana. W walce tej jednak demokracja nie miecka, której główną ostoją jest Niemiecka Republika Demokratyczna nie jest sama. Ma za sobą sympatię wszystkich narodów, ma za sobą potężny Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej. Również i my, Polacy, w pełni popieramy sprawiedliwe dążenia NRD, w przeświadczeniu, że przyczyniamy się w ten sposób do utrwalenia pokoju, do wzmocnienia własnego bezpieczeństwa do utrwalenia naszych granic, do umocnienia niepodległości naszej ludowej Ojczyzny.

ZYGMUNT SZYMANSKI

Faryzeusze - i fakty

W roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych, odwiedziła Polskę spora liczba gości z zachodnich krajów katolickich — dziennikarzy i działaczy społecznych. Wśród nich byli ludzie dalecy od lewicy, dalecy od marksizmu — byli m. in. katolicy z Francji i Belgii, jak np. ks. Bosc, p. Madelaine Terral, radna miejska z Lens, Jean Pichon i inni.

Co było dla nich podczas wędrówek po Polsce największą bodaj rewelacją, odkryciem niemal? Rewelację dla nich stanowił widoczny i sprawdzalny na każdym kroku fakt, że w naszym kraju życie religijne rozwija się bez przeszkód, że w niezliczonych świątyniach w Polsce odbywają się nabożeństwa, wygłaszane są kazania i udzielane śluby kościelne, że w większości szkół prowadzona jest nauka religii itd. itd. A więc fakty, nam tu w Polsce wszystkim znane i oczywiste, zdumiewały i zaskakiwały katolików francuskich czy belgijskich.

Przyczynę tego zjawiska nie trudno ustalić: propagandę imperialistyczną na Zachodzie tyle że nieustannie, że w Polsce religia i Kościół są prześladowane, iż wielu ludzi w tamtych krajach uwierzyło w te kłamstwa.

— Jadąc do Polski — (są to słowa jednego z katolików francuskich) — myślałem, że zastanę pozamykane kościoły, gdzie ukradkiem odprawiane są nabożeństwa. Przekonałem się, że we Francji wprowadzono mnie w błąd i że uwierzyłem fałszem. W waszym kraju katolicy mają — podobnie jak wyznawcy innych religii — swobodę i możliwość wierzenia i praktykowania, a duchowni — głoszenia prawd wiary.

Katolik francuski Jean Pichon, po powrocie z Polski do Francji, zabrał głos na łamach mieszczańskiego dziennika „Combat” (z dn. 17 września 1953 r.), dając świadectwo prawdzie. Na początku artykułu opisuje on, jak rano spotkał na ulicy Poznań księdza, niosącego najświętszy sakrament, przed którym przyklekali ludzie wierzący, i dalej stwierdza:

„Jeśli ten ksiądz z Poznania idzie ulicą o 9 rano z najświętszym sakramentem, jeżeli nabożeństwo odprawia się o każdej porze, (np. o godzinie 8 wieczorem w Krakowie), to całkiem jest oczywiste, że wolność religii istnieje w Polsce z całą pewnością. Ale to jeszcze nie wszystko. Rząd na przykład finansuje odbudowę kościołów, nie stawiając tej sprawy na ostatnim planie... rząd zapewnia również jedną godzinę tygodniowo nauki religii w szkołach podstawowych. Księża lub wykładowcy świąt, którym to zlecono, otrzymują wynagrodzenie... rząd wreszcie pozwala na istnienie uczelni wyznaniowych — Katolicki Uniwersytet w Lublinie jest w dalszym ciągu otwarty, a katolickie pisma i katolickie instytucje wydawnicze mogą nawet czerpać dochody z kierowanych przez siebie wytwórni przedmiotów kultury religijnej.” Tyle francuski katolik Jean Pichon, który przybył do Polski, przekonał się, jak go na Zachodzie okłamano i zobaczył jak wygląda prawda.

Jest w Polsce Ludowej jeszcze wiele innych faktów, świadczących o tym, że w wielkiej opiece i pomocy Państwa korzysta Kościół. Wiele jest jeszcze innych dowodów na to, że władza ludowa umożliwia ludziom wierzącym, obywatelom Rzeczypospolitej, zaspokajanie ich potrzeb religijnych i łoży na to setki milionów złotych.

Państwo pomagało i pomaga nie tylko dotacjami finansowymi w odbudowie kościołów, ale także przeznaczając na ten cel wielkie ilości materiałów, których brak przecież odczuwamy, jak blacha cynkowa, cement, żelazo, drzewo itp. Ministerstwo Kultury i Sztuki objęło opieką konserwatorską 4341 kościołów, a 1200 różnego rodzaju budynków kościelnych poewangelickich Kościoł katolicki otrzymał od władzy ludowej na Ziemiach Odzyskanych.

Ludzie wierzący w Polsce nie tylko mają pełną możliwość i swobodę uczestniczenia w nabożeństwach, przy tworze chorów kościelnych i organów, ale także biorą udział w procesjach i odpustach, udają się na pielgrzymki do Częstochowy, Piekary, Kalwarii, na górę św. Anny i do innych uświęconych tradycją miejsc. Pracują instytucje wydawnicze literatury katolickiej, otwarte są księgarnie, które tę literaturę sprzedają. Ukazują się coraz to nowe dzieła z historii Kościoła, dogmatyki i teologii — obok książek publicystycznych i literackich pisma katolickich pisarzy, biblia w nowym tłumaczeniu na język polski ks. prof. Dąbrowskiego, wydana została przez „Pax” w ogromnym nakładzie 150 tys. egz., katechizm ks. Piotrowskiego w 100 tys. egz. (wydawnictwo Albertinum), a modlitewniki „Ars christiana” w 465 tys. egz.! A obok tego ileż śpiewników kościelnych, kalendarzy, historii biblijnych, katechetycznych podręczników szkolnych itp.

Oto pokrótce podane i nie wszystkie bynajmniej fakty, świadczące o tym, jaka jest prawda:

W Polsce istnieje wolność sumienia i wyznania. Państwo Ludowe w pełni umożliwia swoim obywatelom-katolikom zaspokajanie ich potrzeb religijnych.

Jednakże Państwo Ludowe, przestrzegając wolności sumienia i wyznania, nie pozwala, aby ta wolność, aby religia i Kościół były nadużywane dla celów politycznych, wrogich żywotnym interesom naszego narodu i nie z religii nie mających wspólnego. Państwo Ludowe nie może to tolerować i nie toleruje wykorzystywania uczuć religijnych ludzi wierzących w kraju, dla jutrzenia przeciw władzy państwowej, dla osłabienia jednolitości społeczeństwa, a więc dla tych celów, które osiągnąć by chcieli najzacieklejsi wrogowie Polski i Polaków.

Obchód Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Wielkopolsce

W bieżącym roku Miesiąc Pogłępień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie się skupiał wokół następujących zadań programowych: popularyzacji pokojowej polityki Związku Radzieckiego ze szczególnym uwzględnieniem problemu niemieckiego i stanowiska Polski w tej sprawie, popularyzacji osiągnięć narodów radzieckich na drodze budownictwa komunizmu, upowszechnienia przodujących metod pracy i doświadczeń radzieckich, troski o człowieka i wzrost dobrobytu i zapoznanie społeczeństwa polskiego z pomocą udzieloną nam przez ZSRR i znaczenia tej pomocy dla umocnienia niepodległości Polski i jej dalszego rozwoju.

Zgodnie z opracowanym i zatwierdzonym przez Wojewódzki Komitet Wykonawczy planem obchód Miesiąca Pogłępień rozpocznie się w dniach od 8—11 10 br. na terenie miasta i miasteczek, we wszystkich zakładach pracy, urzędach i instytucjach wieczornicami. O gołem przeprowadzonych będzie około 1780 wieczornic, których program w poważnej części poświęcony będzie 10-leciu Wojska Polskiego. W dniu 10 bm. nastąpi złożenie wieńców na grobach bohaterów radzieckich. Miesiąc Pogłępień zostanie zakończony akademiami zorganizowanymi w dniach od 6—8 listopada w związku z XXXVI rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz pochodami delegacji społeczeństwa na cmentarze bohaterów w dniu 6 listopada.

Najpoważniejszą formą występującą w ramach Miesiąca Pogłępień będzie akcja prelekcji, odczytów i pogadarek. Planuje się również cały szereg imprez artystycznych.

I dlatego biskup Kaczmarek był sądzony — jako obywatel Rzeczypospolitej, a nie jako biskup — za czyny polityczne, za czyny przestępcze, za współpracę z hitlerowcami, a potem z imperialistami amerykańskimi, na szkodę narodu polskiego.

I dlatego rząd Polski zakazał arcybiskupowi Wyszyńskiemu pełnienia jego dotychczasowych funkcji, ponieważ wykorzystywał on i swoją wysoką godność kościelną i kazań i procesję dla jutrzenia i podburzania, ponieważ uniemożliwiał on normalizację stosunków między Państwem a Kościołem.

Episkopat na swojej konferencji z udziałem 24 biskupów polskich wybrał jedno myślne jako swego przewodniczącego ks. biskupa Klepaczę, ordynariusza łódzkiego i wydał deklarację, w której oświadczył m. in.:

„Episkopat polski w trosce o dobro Kościoła i narodu a zarazem w interesie jednolitości i zwartości naszego narodu zdecydowany jest starać się, aby nie dopuścić na przyszłość do wypaczenia intencji i treści Porozumienia z kwietnia 1950 roku i stworzyć sprzyjające warunki dla normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem.”

„Episkopat również przeciwstawia się wiązaniu religii i Kościoła z egoistycznymi celami politycznymi wrogich Polsce kół zagranicznych, które chciałyby nadużywać uczuć religijnych dla rozgrywek politycznych.”

Świadczy to, że hierarchia kościelna w Polsce wykazała zrozumienie dla jednolitości państwa i dla słusznej konsekwentnej polityki rządu ludowego.

Rząd Rzeczypospolitej w oświadczeniu wicepremiera Cyrankiewicza przyjął do wiadomości deklarację Episkopatu i stwierdził:

„Jest troską rządu, aby za gwarantowane przez Konstytucję prawa i obowiązki obywateli w zakresie swobód religijnych i wolności sumie-

nia były w pełni przestrzegane przez wszystkie instytucje i wszystkich obywateli. Władze państwowe stoją na gruncie zasad Porozumienia z dnia 14 kwietnia 1950 r. i uwzględniając deklarację Episkopatu z dnia 28 września 1953 r. będą życzliwie ustosunkowywać się do postulatów hierarchii kościelnej, sądząc, że wniesie ona realny wkład do umacniania jednolitości i zwartości społeczeństwa.”

Powstała więc sytuacja, sprzyjająca pełnej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem — sytuacja, w której Kościół ma pełną możliwość wykonywania swojej misji religijnej, ale nie jest wykorzystywany przez nikogo dla obcych, antypolskich celów politycznych.

Rzecz więc zrozumiała, że zarówno świeccy obywatele Rzeczypospolitej, jak i duchowieństwo polskie, stojące w swojej zdecydowanej większości na patriotycznym gruncie, przyjęli decyzję rządu i deklarację Episkopatu z aprobatą i z uczuciem ulgi, że oto położony został kres jutrzeniu i szlaniu waśni wewnętrznych

na tle religijnym, że umocniony został spokój i jedność narodu — tak niezbędne wobec kłopotów zewnętrznych wrogów Rzeczypospolitej.

Zestawmy teraz przytoczone wyżej fakty, świadczące o wolności religii i Kościoła w Polsce, z obłądną i wręcz plugawą kampanią antypolską, podjętą na nowo ze szczególną gwałtownością w Niemczech zachodnich, w Ameryce i wśród emigrantów „londyńskich”. Faktu ani jednego, do wodu ani jednego (bo i skąd je wzięć?), tylko dzień w dzień krzyk i wrzask, że w Polsce „religia jest gnębiona i tępiąca”, że — słuchajcie! — „prawie wszyscy ludzie za żelazną kurtyną przesładowani są za wiarę”, że „Kościół jest podany torturom” itd. itd.

Zanim określmy niedwuznaczne, antypolskie cele polityczne tego niewiarygodnego fałszerstwa — zobaczmy najpierw, kim są ci „obrońcy wiary i Kościoła”, ci namaszczonym głosem wołający „strażnicy religii katolickiej”.

A więc przede wszystkim są to wszelkich odmian i odcieni odwetowcy z Niemiec zachod-

nich, od kanclerza Adenauera aż do kardynała Fringsa — ci, którzy odgrają się najazdem na nasze ziemie i organizują Wehrmacht pod dowództwem hitlerowskich marszałków i generałów. Hakatysta Adenauer wypowiedział się poprzez swój oficjalny biuletyn rządowy z dnia 30 września br., a hakatysta, kardynał Frings z pomocą i protektu i depeszy i na dodatek własnego organu prasowego, polakożerczego pisma „Echo der Zeit”. Kim jest zatroskany o religię Adenauer, nie trzeba w Polsce nikomu wyjaśniać, a kto taki kardynał Frings, wystarczy krótkie przypomnienie:

Kardynał Frings, noszący oficjalnie tytuł „fuehrera” Kościoła w Niemczech, zasłynął wielokrotnymi wystąpieniami przeciwko zachodnim granicom Polski i za trzecią wojną światową. To on, kardynał Frings powrócił z nadodrzańskich do Polski i przestępnie Niemców nazwał „wypadkami”, wołającymi o pomoc do nieba, nędnym gwałtem i zupełnie nieposzanowaniem ludzkości i prawa”.

Któż, oprócz Adenauera i Fringsa?

Oczywiście, rozgłośnię radio we Ameryce i Anglii, a więc krajów niekatolickich, krajów z punktu widzenia Kościoła heretyckich, krajów, które dawno już zerwały z kurją rzymską i nie uznają papieża, jako głowy Kościoła. BBC z Londynu broni religii katolickiej — z tego Londynu, w którym ścinano głowy biskupom katolickim i w którym ogłoszono (i po dziś dzień tak jest) króla Anglii głową Kościoła.

Któż jeszcze w tej gałęzi obłudników?

Oczywiście, emigracyjni bankruci, a wśród nich np. protestant nie katolik Anders, albo p. August Zaleski, długoletni sanacyjny minister spraw zagranicznych, prezes Banku Handlowego, znany przed wojną w Warszawie jako mason i ateusz, wierzący w pieniądze, w Piłsudskiego i w nic więcej. Oni to nagle, gdy padł sygnał z Waszyngtonu, poculi się synami Kościoła i jego obrońcami — cyniczni, obłudni, wyrachowani i zgrani do nitki gracze małej emigranckiej polityki.

Sprawa jest jasna i wszystkim widać, jak na dłoni:

W zamysłach tych wszystkich panów od Adenauera do Andersa, i od Fringsa do Dullesa, Kościół i religia mają być narzędziem ich wojennej, antypolskiej polityki. Długo liczył na to, że tym właśnie narzędziem się posługując, wywołają w Polsce ferment i podział w naszym narodzie, że nas osłabią i skłócą, że nas błotem wobec opinii na świecie zaszargają.

Ostatnie wydarzenia, stwarzające grunt dla pełnej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem w Polsce, odbierają im te nadzieje, narzędzie wypada z brudnych rąk faryzeuszy. Stąd gniew zaciekle — gniew bezsilny. Dobre przyszłości polskie pasuje tu, jak ulał: „diabeł ubrał się w ornat i ogonem namaszczył”.

Spółeczeństwo polskie, jednolite i milujące swój kraj, całe patriotyczne duchowieństwo polskie, związane z narodem i z krajem, widzi prawdziwe oblicze faryzeuszy i fałszerzy, wrogów naszych granic i naszej pracy, którzy by chcieli zburzyć spokój polskich domów.

Ich niecie nie wysiłki czeka nieuchronne bankructwo.

Henryk Korotyński
(Za „Życiem Warszawy”)

Ponad 100 tys. zł z imprez na SFOS

W ciągu września, w Miesiącu Budowy Warszawy odbyło się w Poznaniu ponad 1600 różnego rodzaju imprez związanych z problematyką budowy Warszawy. Były to masówki, odczyty, akademie, filmy, koncerty, festyny ludowe, wystawy itp. Z imprez propagandowo-dochodowych uzyskano dochód przekraczający sumę 100 tys. zł, które zasiliły Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. (kb)

Pierwsza w kraju fabryka wysokoprężnych armatur powstaje w Kielcach

KIELCE (PAP)

W Kielcach powstaje pierwsza w kraju fabryka wysokoprężnych armatur (części do kotłów) niezbędnych dla przemysłu. Obecnie jeszcze armatury tego typu sprowadzane są z zagranicy.

Ostrzeżenie dla sabotażystów

Prokurator Powiatowy w Kościanie wszczął postępowanie karne przeciwko kulakowi z gromady Bielawy — Jakubowi Lewandowskiemu, załamującemu z planem odstawy zboża w wysokości 3.403 kg. Lewandowski posiada 20 ha dobrej ziemi, zatrudnia siłę najemną, a w gospodarstwie pomaga mu żona, córka i dwóch synów. Mimo upomnienia oraz wyznaczenia ostatecznego terminu odstawy na dzień 29 IX br., kulak trwał w opozycji, nie odstawiając ani kilograma zielenicy. Sabotażysta został osadzony w areszcie i stanie w najbliższym czasie przed sądem.

Na lep kulackiej, antyludowej propagandy idą też czasem chłopci średniorolni, jak np. Franciszek Binkowski z Radoszkowa, pow. Srem, który na poczet planu, wynoszącego 5.327 kg, odstał zaledwie 150 kg zboża. Przeciwno Binkowskiemu wytoczono również dochodzenie karne. (AZ)

„Tydzień walki o zaspokojenie żądań”

Trwa strajk pracowników francuskich poczt, telegrafu i telefonów

PARYŻ (PAP)

Proklamowany w dniu 1 października przez krajową konferencję pracowników poczt, telegrafu i telefonów „Tydzień walki o zaspokojenie żądań” pomyślnie przebiega na terenie całej Francji.

Budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki spotkają się z robotnikami poznańskimi

W ramach Miesiąca Pogłępień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, 11 bm. przybędzie do Poznania 36-osobowa delegacja budowniczych Pałacu Kultury i Nauki, przodowników pracy. Delegacja zwiedzi miasto i tegoż dnia nastąpi spotkanie z robotnikami Zakładów im. J. Stalina. Wieczorem delegacja budowniczych Pałacu Kultury i Nauki obecna będzie na przedstawieniu w Operze, gdzie nastąpi powitanie jej przez przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Miesiąca Pogłępień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wielkie manewry wojsk bloku atlantyckiego

LONDYN (PAP)

Radio londyńskie podało, że 4 bm. zakończyły się wielkie manewry wojskowe krajów bloku atlantyckiego. Manewry te odbyły się we wschodniej części Oceanu Atlantyckiego. W manewrach brało udział 300 okrętów wojennych i 1000 samolotów.

Zgon pisarza niemieckiego Friedricha Wolfa

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi, że 5 października 1953 r. zmarł znany niemiecki pisarz i poeta, laureat nagrody państwowej, profesor Friedrich Wolf.

Węglem lub mieszkanką opalać będziemy kotły centralnego ogrzewania

— A więc widziecie — tu maczył inżynier Szalajko, że dobrze palić to sztuka. Przez nieodpowiednie postępowanie można zużyć na uzyskanie tej samej ciepłoty nawet do 40 proc. więcej węgla niż normalnie.

— Węgiel zawiera do 40 proc. części lotnych, a te nie ulegają spalaniu, nie dają ciepła i ulatniają się będą niewykorzystane do kominu, jeżeli w palenisku nie zostaną zmieszane z dużą ilością powietrza o odpowiedniej temperaturze. Straty z powodu ulatniania się części lotnych spowodowane są narzuceniem zbyt dużej masy węgla na palenisko i dlatego też — mówią dalej inż. Szalajko — dla pełnego wykorzystania kaloryczności węgla trzeba narzucać go na palenisko w małych dawkach, utrzymywać na ruszcie cienką warstwę żaru, przestrzegać równomiernego odgazowywania paliwa...

Zebrań, a było ich około dwustu, słuchali z coraz większym zainteresowaniem, gdy inż. Szalajko zaczął zaznaczać ich ze sposobami umożliwiającymi uzyskanie najlepszych efektów cieplnych, przy opalaniu węglem lub mieszkanką kokso- węglową kotłów centralnego ogrzewania.

— Te właśnie właściwości węgla trzeba wykorzystać przy wprowadzeniu węgla lub mieszkanki kokso-

wo - węglowej w miejsce koksu w kotłach centralnego ogrzewania. Doświadczenia bowiem wykazują, że stosowanie węgla lub mieszkanki w kotłach centralnego ogrzewania może przynieść tę samą ciepłotę w pomieszczeniach, a nawet i większą niż poprzednio, o ile przestrzegać się będzie zasad, o których już mówiliśmy.

Zagadnienia przejścia z opalania koksem na węgiel lub mieszkankę w kotłach centralnego ogrzewania omawiano ostatnio na wojewódzkiej naradzie palaczy, zorganizowanej w Poznaniu przez Naczelną Organizację Techniczną, Okręgową Radę Związków Zawodowych oraz Społeczną Komisję do Spraw Gospodarki Paliwami Stałymi. Zastosowanie węgla w miejsce koksu nie jest nowością. Próby takie przeprowadził m. in. palacz Franke w Izbie Rzemieślniczej, Czajkowski z ZUS-u oraz wielu innych, przy czym wszyscy oni zgodnie przyznają, że przynosi to dobre rezultaty.

Na racjonalne spalanie paliwa należy zwrócić uwagę jeszcze i z innej przyczyny. Przy niewłaściwym spalaniu — o czym świadczy czarny dym — ulatują kominem cząstki węgla, co jest nie tylko dużym marnotrawstwem, ale ponadto powoduje zanieczyszczenie miast i odbija się ujemnie na zdrowiu mieszkańców.

Dyskusja na naradzie i uchwała wykazały, że palacze doceniają to zagadnienie. Podjęli oni bowiem zobowiązanie usprawnić procesy palenia i zastępować koks w jak największym stopniu węglem, przy równoczesnym zastosowaniu środków zmierzających do utrzymania urządzeń cieplnych w stanie dobrej sprawności oraz przy utrzymaniu odpowiedniej temperatury w pomieszczeniach.

Pierwszym zadaniem — Marsze Jesienne

Sportowcy ZS Stal rozpoczęli jako pierwsi w naszym województwie konkurencję masowego wieloboju sportowego dla uczczenia 10 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. W skład tego wieloboju wchodzi: tor przeszkód, rzut granatem i marsze. W ubiegłym tygodniu na starcie masowego wieloboju sportowego stanęło 420 „stalców”, a w tej liczbie tylko 67 ma poza sobą konkurencję marszów.

Zagadnienie marszów jesiennych jest w tej chwili najważniejszym zadaniem wszystkich zrzeszeń sportowych, tym bardziej, że wyniki uzyskane w tej konkurencji zaliczane są jako normy do odznaki SPO lub BSPO. Tymczasem z wykonaniem planów w niektórych kołach sportowych jest nienajlepiej. Na przykład — żeby nie być gołosłownym — ile norm na SPO zdali w tym roku człon-

I Okręgowa Spartakiada Szkół Zawodowych

W dniach 10 i 11 października Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw” w Poznaniu organizuje I Spartakiadę okręgu poznańskiego. Na boisku WOSS i ZS „Stali” oraz na pływalni ponad 400 uczniów i uczniów sportowców, przeważnie ZMP-owców, przodowników nauki i średnich szkół zawodowych okręgu weźmie udział w zawodach w następujących dyscyplinach sportu: lekkoatletyka, piłka ręczna, siatkówka, koszykówka i pływanie.

W krótkim, półrocznym okresie swego istnienia poznański „Zryw” wykonał poważne zadania organizacyjne. Z troską o nowe kadry instruktorskie wśród młodzieży — Rada Okręgowa Zrzeszenia skierowała w lipcu i sierpniu br. około 350 uczniów i uczniów na 14 obozów wyszkoleniowo-sportowych, zorganizowała dla 60 uczniów obozów pomocników instruktorów kajakarstwa w Obrze koło Wolsztyna. Drużyna ZS „Zryw” brała udział we wrześniu br. w pierwszym Raidzie Górskim w Karkonoszach.

I Spartakiada będzie podsumowaniem współzawodnictwa Festiwalowego i zamknięciem sezonu wiosenno-letniego, po którym Rada Okręgowa dokona gruntownej analizy pracy Zrzeszenia, aby wysunąć konkretne wnioski do dalszej pracy.

Powiat Kościan

złoty pierwszy nagrodę w Polsce w raidach chłopskich

Ostatnio przyznano nagrody ogólnopolskie za udział w chłopskich raidach kościan. Ogółem w wycieczkach rowerowych pod hasłem „Rowerami na wystawy rolnicze” wzięły udział 18.722 osoby, w tym kobiet 3.884.

Komisja przyznała nagrody na skali ogólnopolskiej: najlepszymu powiatowi — Kościan — pułch przez chłopski ufundowany przez ministra rolnictwa; najlepszej gminie — Jemielnica — pow. Strzelce Opolskie; najlepszej strażnicy — Jerka, pow. Kościan, 5-dniową wycieczkę po kraju dla 120 osób, organizowaną przez Zarząd Główny ZSCH. ZG ZSCH przyznał nagrody dla najlepszych organizatorów raidów kościan w postaci motocykli, które otrzymali Biliński, wiceprezes ZSCH na pow. Chelmo woj. bydgoskie i F. Jagodzik, sekretarz Zarządu Powiatowego ZSCH w Kościanie.

4. 10. 1953 r. zakończyli się drużynowe mistrzostwa Polski w gimnastyce. Pierwsze miejsce w konkurencji kobiet zdobyła „Stal” przed CWKS i Kolejarką. W konkurencji mężczyzn zwyciężył CWKS przed Stalą i Gwardią. Zwycięstwo w punktacji ogólnej odniosła Stal przed CWKS i Gwardią.

Na zdjęciu: Mistrz Polski Tomala w chwycie na drążku.

CAF — Fot. St. Wdowiński

Uchwały obowiązują wszystkich ZMP-owców

Koło sportowe Kolejarkę przeżywało radosne chwile, gdy załogi wioślarskie przewiozły do Pity dwa tytuły mistrza Polski (czwórka juniorek oraz zwycięstwo w ósemkach uzyskane wspólnie z gdańskim zespołem). Mimo sukcesów, z których młodzież, a szczególnie ZMP-owcy winni się cieszyć, nie wszyscy członkowie organizacji młodzieżowej dostrzegają swoją rolę w rozwoju sportu.

Rzucone na zebraniu miejskiej organizacji ZMP w Pile hasło: „Każdy ZMP-owiec sportowcem” nie znalazło całkowitego poparcia w zakładowych kołach ZMP, a szczególnie w kole administracji ZN Tab. Kol. Nie można tam było zebrać większości członków, by omówić zagadnienia sportowe. Wyrażenie łamią dyscyplinę organizacyjną Adda Grochowska, Sabina Wierczok, Bogumiła Joppke i Wanda Rębocka. Nie dostrzegają one, że nosząc znaczek i legitymację ZMP-owską, winny realizować uchwały swych instancji nadrzędnych. A właśnie w sprawie sportu wyszły uchwały Zarządu Wojewódzkiego oraz uchwała Zarządu Głównego. Wspomniane koleżanki zagubiły jedno z zadań organizacji ZMP-owskiej.

Praca kierownictwa koła Kolejarki w Pile, trenera Z. Borańskiego i wioślarek będą jeszcze owocniejsza, gdy ZMP-owcy poprą ją młodzieńczym entuzjazmem i nasycą ją treścią ideologiczną.

(Na podstawie korespondencji P. Z. opracował K.)

Odpowiedzi prawnika

MARIA SCHILLER, POZNAŃ. Szarwark jest osobistym ciężarem właściciela domu. Nie wolno więc tego ciężaru przerzucać na lokatorów. (2039)

JERZY JAHM, LUBASZ: W roku ubiegłym po 6 miesiącach pracy wykorzystał Pan dwutygodniowy urlop. Obecnie należy się Panu reszta w ilości 16 dni. (2011)

P. Z. — POZNAŃ. Radzimy sprawę skierować do sądu, który sam ustali podstawę prawną Pana skargi. (2019)

Obwieszczenia

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że ze względów eksploatacyjnych wstrzymała sprzedaż biletów powrotnych, za wyjątkiem biletów wycieczkowych i pracowniczych powrotnych. K2144

Pracownicy poszukiwani

Wóźnicę przyjmie natychmiast Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Pogotowie Budowlane” w Poznaniu, ul. Przemysłowa 2. 14855g

Szofera-mechanika z kat. I lub II przyjmie do pracy zaraz Kopalnia Soli Wapno, pow. Wągrowiec. Oferty należy składać na piśmie lub osobiście w Sekcji Personalnej. K2168

Murarzy, tynkarzy, dekarzy na dachówkę, parkieciarzy, zdunów i robotników niewykwalifikowanych do prac budowlanych zatrudni zaraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Bytomiu. — Dla zamiejscowych hotele i stołówki zapewnione oraz zwrot kosztów podróży i diety. Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować do Działu Zatrudnienia Z. B. M. w Bytomiu, ul. Józefczaka nr 29. K2166/67

Nieruchomości

Parcela — Willy — Kamienice Kupno — Sprzedaż. Za latwa solidnie „Union” Po znań. Nowowiejskiego 9 12941g

Parcelę zadrzewioną (wolna budowa) wprost od właściciela kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14778g.

Domy, wille, parcele, poleca, poszukuje Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 14854g

Kupno

Kupię przepiękny dłużycowy. Właściciel: Wrocław, Sępa Szaryńskiego 51, Bronisław Wawrzyniak. K2150

Maszynę sandałową kupię lub wezmę w dzierżawę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14777g.

Maszynę do szycia kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14824g.

Projektor 16 mm, filmy, ekran kupię. Poznań, telefon 75-92. 14809

Kupię fortepian markowy, krótki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14812g.

Adapter lub motorek do adaptera kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14821g.

Sprzedaż

Obrazy olejne, artystyczne, dwanaście smutnych, sztuczne na 12 osób, sprzedam Kaczyńska, Zamiętyś. 14655g

Wózek dziecięcy spacerowy, autka koszykowe na łożyskach połączonych Bracia Chojnacki, Poznań, Wrocławska 25. 14355g

Westfalia na węgiel sprzedam. Poznań, Chwaliszewo 70, m. 10, od godz. 15—17. 14734g

Blurko dębowa, amerykańskie, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 277, m. 5. 14742g

Maszynę do pisania „Continental”, walizkowa, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14741g.

Akordeon 120-basowy, w bardzo dobrym stanie oraz bieleńskie sprzedam. Poznań, Łąkowa 16, m. 5. 14748g

Motocykl SHL, dobry, sprzedam. Poznań-Debiec, Malinowa 2, m. 1, po godz. 16. 14750g

Maszynę do szycia, damską, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39, front, suterna. 14756g

Wózek dziecięcy „Kon-Kon”, sprzedam. Poznań, Kozia 5, m. 6. 14767g

Sprzedam siatkę parkanową 240 mb, 1,5 wysokości, ocynkowaną i impregnowaną, oczka 5 x 5 cm oraz 80 słupków żelaznych w betonach. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14781g.

Maszynę do szycia (główną) i odkurzac elektryczny sprzedam. Poznań, Strzałowa 7, m. 6. 14764g

Planino pierwszorzędne „Seler” sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14766g.

Wózek koszykowy tani sprzedam. Poznań, Jackowskiego 33, m. 18. 14768g

Spacerówkę sprzedam. Janowska, Poznań, Ratajczaka 26, m. 117, VIII wejście. 14769g

Podzielnice uniwersalna, kompletna, do frezowania trybów sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 63, m. 27. 14774g

Gabarydy (jasny kolor) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14785g.

Maszynę do szycia „Singer” z okragłym czepkiem sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 13, m. 3. 14788g

Witrynę, stół okragły, rozkładany, krzesła, 2500 zł, kuchenne gazowe z piekarnikiem, radio, sprzedam. Mayer, Ogrodowa 18, m. 3. 14790g

Samochód ciężarowy „Mercedes” na ropę, 4-cylindrowy, po generalnym remoncie — sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 29, m. 2. 14798g

Sprzedam szafę 2-drzwiową, bieleńską, kanapę oraz stół. Poznań, Sikorskiego 34, m. 1. 14803g

Westfalia kafiłowa sprzedam. Poznań-Szczepankowo, Tarnicka 1, m. 1. 15469g

Samochód 4-osobowy, 1,5 l, sprzedam Stan, ogumienie dobre. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15470g

Radio EAK super, rower męski, pół sportowy, sprzedam. Poznań, Różana 21, m. 5. 14806g

Kompletne urządzenie z pomysłami produkcji z dziedziny maszyn plastycznej sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14807g.

Sprzedam spiesznie futro (propietle), zegarek złoty, męski. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14810g.

Przełnik do firan sprzedam. — Poznań, Wielka 13, Komisja bielizny. 14813g

Tapczany: 1-osobowy oraz 2-osobowy sprzedam. Poznań, Mateckiego 33, tapicernia. 14814g

Sprzedam żyrandol alabastrowy, buciłk zamszowy, czarne, 37, kolczyki złote oraz obrączki ślubne. Poznań, Mottego 8, m. 5. 14826g

PAMIĘTAJ, że

1. CIĄGNIENIE II RZUTU 8 LOTERII PIENIĘŻNEJ ROZPOCZYNA SIĘ 17 PAŹDZIERNIKA;
2. TWÓJ ZAMÓWIONY LOS CZEKA NA CIEBIE DO 11 PAŹDZIERNIKA!

K2164

OGŁOSZENIA DROBNE

Pierścionek z brylantem okazjynie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14816g.

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 32, m. 24. 14818g

Dywan 2,50 x 1,60, futro karakulowe, palto męskie, koryzynie sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 15, m. 1. 14820g

Radio 6-lampowe z magicznym okiem sprzedam. — Poznań, Dzierżyńskiego 86, m. 3. 14822g

Wózek „Alfa” (150 l na godzinę) sprzedam. — Poznań, Kłuskiego 27, m. 3. 14827g

Sprzedam rower damski, maszynowy do pisania oraz psa wilka. M. Bazanik, Poznań, Górnika 5, m. 5. 14828g

Łóżka jasne z materacami, w dobrym stanie, dużą poduszkę, ładny, duży kilim, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 48, m. 9. 14829g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 29, m. 7. 14830g

Wózek autka, koszykowe, spacerówki na łożyskach, sprzedam Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 14833g

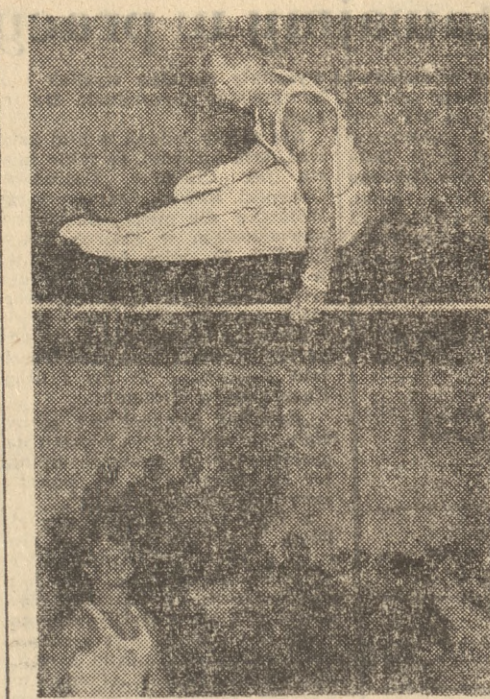
Szutowniki: kwarcowo-młotkowy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14834g.

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 28, m. 33. 14837g

Wózek z motorkiem dla inwalidów, w dobrym stanie, sprzedam. Maria Szczyńska, Szczecin, ul. 5 Lipca 47, m. 3. 14838g

Sprzedam maszynę: Overlock, 0,5 z dwiema 7. Poznań, Żydowska 11, Debiec. 14840g

Motocykl DKW 100 cm³, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Szydłowska 22 (Winiar). 14847g



Zawiadamiamy, że nadeszły stroje regionalne dla świetlic i teatrów amatorskich:

KRAKOWSKIE, KUJAWSKIE, GÓRALSKIE

Przyjmujemy zamówienia na dostawę strojów innych regionów polskich, na stroje rosyjskie i węgierskie.

Polecamy atlasy strojów ludowych.

CENTRALA PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO

Rejon. Biuro Handlowe, Sekcja Regionalna Poznań, ul. Woźna 12 — Tel. 502-60, 502-54. K2160

Zamienię pokój z kuchnią w Stalagrodzie na podobny w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Stalagrod, Mickiewicza 9, pod nr 6337. K2162

Dwa pokoje z kuchnią, komfortowe, zamienię na 3 pokoje z kuchnią, najchętniej (Lazaru). — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14805g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Rogoźnie Wlkp. na mieszkanie w Poznaniu, okolicy lub w Obornikach Wlkp. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14835g.

Duży pokój z przynależnościami, telefonem (gaz, światło), w centrum, zamienię na 1/2 lub pokój z kuchnią, samodzielnie. Dzielnica obojzta. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14839g.

Młodsza paniąkę pracującą (studentkę i roku) przyjmę na wspólny pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14852g.

Ogrodnik, dobry kwiaciarnik, w rzywnik, samotny, w starszym wieku, gotowy zaufania, potrzebny zaraz ewentualnie później. Warunki bardzo dobre. Ogrodnictwo B. Bednarzki, Świebodzice, k. Wałbrzycha. 15468g

Monter na chłodnicę urządzenie potrzebne natychmiast. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14717g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Stary Rynek 84, sklep. 14733g

Osoba do zajęcia się domem i 2 dzieci w Zakopanem potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Engelhardt, Poznań, Łąkowa 14, m. 21, od godz. 12. 14740g

Pracownik fizyczny poszukuje dorywczy pracy — przed południem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14771g.

Zamienię 3/4 pokoju z kuchnią, komfortowo, samodzielnie (Rynek Józefki) na 2 mieszkanie: 2 pokoje z kuchnią oraz 1/4 pokoju z kuchnią, samodzielnie. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14831g.

Student poszukuje pokoju z fortepianem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14815g.

Dwa pokoje poszukują pokoju, najchętniej w śródmieściu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14743g.

Ekonomista poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14745g.

Nauka

Tańców szybko uczyć, również korespondencyjnie. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 14666g

Różne

Wykonujemy samodzielnie z pałeczkami surowca. Poznań, Grunwaldzka 43a. 14754g

Artystyczne cerule wszelką garderobę, fachowo, szybko. Specjalność: naciąganie kieszonek. Poznań-Lazaru, Engla 5. 14811g

Kotły, kotłowniki puchowe, wędliane, watawne, szyje i przebariam. Kroczyńska, Poznań, Grobla 1a, m. 4. 14825g

Szyje pierwszorzędnie po domach. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14850g

Wypolizować porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 14832g

Z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych i Budowlanych w Nowej Soli rozszerza sieć swych placówek. Ostatnio uruchomiono w Gorzowie przy ul. Marchlewskiego nr 18 punkt usługowy z zakresu wykonywania sztyftów, reklam i dekoracji wystaw sklepowych, świetlic itp. Jest to pierwsza tego rodzaju placówka w Gorzowie, toteż jej uruchomienie spotkało się z ogólnym zadowoleniem. (czm)

W ramach Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach i gromadach powiatu strzeleckiego ponad 300 odczytów i pogadanek, wieczory dyskusyjne, kursy języka rosyjskiego, imprezy sportowe, organizowane przez LZS pod hasłem: „Szlakiem sportowców radzieckich i wiele innych atrakcji. W powiecie tym po wstanie także szereg kół TPP-R, które misyjnymi w spółdzielniach produkcyjnych i szkołach. (czm)

W celu sprawniejszego załatwiania skarg i zażaleń Pile podzieleno na dwa rejony. W budynku szkoły TPD przy ul. Bydgoskiej radni przyjmować będą zażalenia w każdy czwartek w godz. od 17 do 19 dla rejonu Pila-Wschód. W tym samym czasie w Hotelu Robotniczym Zarządu Budynków Mieszkaniowych nr 11 mogą się zgłaszać mieszkańcy z rejonu Pila-Zachód. *

Dzielnicy Komitet Frontu Narodowego w Pile (ul. Kilińskiego 16) zorganizował ostatnio w świetlicy ZBM spotkanie ze społeczeństwem. Spotkanie zakończyła część artystyczna z przedstawieniem amatorskim pt. „Niedźwiedź” — Czechowa, w wykonaniu zespołu amatorskiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, Zarządu Budowlanego nr 11. (Ko)

Kupon konkursu „Głosu Wielkopolskiego”

pod hasłem

WSZYSCY ZBIERAMY ZŁOM

Imię i nazwisko
Miejscowość
Ulica i nr domu
Nr komitetu blokowego
dostarczył w dniu
złomu
metali kolorowych

podpis pieczęć



Gdy gestapo wymacało jego ślady w Berlinie, wrócił do Wiednia. Trafic znowu w ręce gestapo oznaczałoby śmierć.

Sepp musiał żyć i walczyć.

Obecnie, jako sekretarz rejonowego komitetu partii, Sepp był stałym uczestnikiem młodzieżowych zebrań i towarzyskich wieczorów, organizowanych przez komitet rejonowy. Na jego siwe włosy wszyscy patrzyli z szacunkiem.

— Co powiecie na to? — Kaczyński wziął ze stołu pismo „Film” i pokazał w nim reprodukcję z wydawnictwa amerykańskiego. Na ilustracji widniały ruiny. Obok rumowisk — postacie w łachmanach. To pozostali przy życiu zdziesiąt ludzie. „Tak będą wyglądały miasta po wojnie atomowej” — głosił podpis pod rysunkiem.

— Boleję nad tym, — wyszeptał Kaczyński, — że nie mogę iść z wami. Jestem kaleką, rozbitkiem.

Spojrzenie Lusthoffs, uważne i łagodne, zatrzymało się na Kaczyńskim.

— Oto moja ręka, — powiedział serdecznie i prosto. — Możecie uważać mnie za swego towarzysza. Pójdźmy razem.

— Dziękuję, towarzyszu Lusthoff. — Kaczyński uścił rękę Seppa.

— Komponujcie, jak możecie. Jeżeli ręce niebyle posłuszne — przyślę kogoś do przepisywania nut — rzekł zegnając się Sepp.

— Dziękuję wam towarzyszu. Zawsze będę rad widzieć was u siebie.

— Będę jeśli pozwolicie przychodzić bez uprzedzenia. Przecież teraz jesteśmy swoimi ludźmi. Do widzenia, towarzyszu Kaczyński.

— Do widzenia towarzyszu!

Rozdział VI

Majora Łazarzewskiego w komendanturze Gold nie zastał, pospieszył więc na teren budowy mostu, pragnąc jak najszybciej

Rozpoczęły się zniwa ryżowe w województwie zielonogórskim

Jeszcze przed kilku laty, gdy naukowcy po raz pierwszy rozpoczęli prace doświadczalne nad zaaklimatyzowaniem ryżu w naszym kraju, wielu było niedowiarów, nieufnie odnoszących się do upraw egzotycznych. A jednak naukowcy, którym wydatnie pomogły doświadczenia agrobiologii radzieckiej, postawili na swoim: ryż przyjął się również w naszym klimacie.

Po uzyskaniu dobrych wyników na polach doświadczalnych w instytucjach aklimatyzacji roślin w Puławach, Gorzowie i innych, przystąpiono w roku 1950 do produkcji polowej w szerszym zakresie. W województwie zielonogórskim plantacje ryżu założono w powiecie głogowskim w zespole PGR Czernica oraz w gospodarstwach Czernica i Leszkowice. Na obszarze obejmującym w pierwszym roku 5, w drugim 10, a w roku bieżącym 16 hektarów pobudowano urządzenia irygacyjne do nawadniania pól ryżowych. Za pomocą specjalnych turbin wodę czerpaną z Odry gromadzi się w ogromnym odstojniku, skąd po nagrzaniu jej promieniami słonecznymi, rozprowadza się

kanalami zaopatrzonymi w śluzę na pola. Na zalanie całej plantacji potrzeba zaledwie dwóch godzin i tyleż czasu wymaga opuszczenie wody z pól.

Zalanie upraw ryżowych konieczne jest nie tylko ze względu na potrzebę tej roślinie wilgoć, ale także dla zapewnienia równomiernej temperatury w okresie wegetacji. Jak wiadomo, powietrze szybciej ulega ochłodzeniu niż woda i dlatego w okresie chłodnych nocy, jakie bywają w naszym klimacie w maju i czerwcu, ryż, który nie wytrzymuje temperatury poniżej 8 stopni C, uległby zniszczeniu.

Dla lepszego nasłonecznienia, każdego poranka wodę opuszcza się z pól ryżowych.

Temperatura wodorostów w kanałach rozprowadzających wodę na pola odbywa się przy pomocy rozpuszczanego w wodzie w nikłej ilości siarczanu miedzi, zabójczego działającego na wroźliwe wodorosty, natomiast w stosunku do ryżu stanowiącego mikroelement potrzebny do rozwoju tej rośliny.

Tegoroczne zbiory ryżu z upraw w PGR Leszkowice i Czernica przekroczy 5 q z hektara. Nie jest to wprawdzie wynik dorównujący wydajności ryżu w Chinach, czy też w Związku Radzieckim. Niemniej jednak, w naszych warunkach może być uważany za poważny sukces dający perspektywę dalszego rozwoju tej rośliny. Obecnie ryż znajduje się w końcowym stadium dojrzewania i na niektórych polach ryżowych rozpoczęły się w pierwszych dniach bież. miesiąca zniwa. (czm)

Śrem dla Warszawy

Jednostka Wojskowa w Śremie przekazała na SFOS kwotę 1464,50 zł i dołączyła list w którym żołnierze piszą m. in.:

„Nową Warszawę buduje cały naród i my żołnierze także poprzez nasze osiągnięcia doświadczenia w szkoleniu i dyscyplinie, przez wysoką czujność i przestrzeganie tajemnic wojskowych, przez oszczędność i racjonalizację.”

W naszym oddziale kursanci postanowili powiększyć swój wkład na rzecz budowy Warszawy. Nie mogąc brać bezpośredniego udziału w budowie, zorganizowaliśmy zbiórki pieniężną.”

Śrem wykonał już ponad 90 procent planu rocznego zbiórki na budowę Warszawy.

We wrześniu odbyły się tu wyścigi motocyklowe, a dochód z tej imprezy przeznaczono na budowę stolicy. 5 października br. odbył się koncert 35-osobowej Symfonicznej Orkiestry Objazdowej z Poznania z udziałem solistów i Strugarka. Dochód przekazano na SFOS.

Budowę należy przyspieszyć

Przy rozbudowującej się kopalni soli w Wapnie, pow. Wągrowiec, powstaje osiedle mieszkaniowe złożone z 20 dwurodzinnych domków. Prace budowlane wykonuje Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Strzecha” w Wapnie na zlecenie Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego z Wągrowca.

Prace murarskie i dekarne posuwają się niestety zółtym krokiem. Obecnie kładzie się dopiero dach na ósmym domu, a pozostałe do krycia jeszcze 12. Poza tym wykonać trzeba szczyty z górnymi izbami i kominami przy siedmiu budynkach oraz około 80 proc. robót tynkarskich.

Stan robót należy potraktować jako alarmujący. Niewykonanie budynków w wyznaczonym terminie, to jest do końca bież. roku, grozi utratą kredytów inwestycyjnych.

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wągrowcu winno znaleźć na to środki zaradcze i przyspieszyć tempo prac. (KdW)

Teatr

OPERA — g. 19
„Hrabina”
POLSKI — g. 19 —
„Stefan Czarniecki”
NOWY — g. 19
„Grzech”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Balik gospodarski”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 — „Zając Chwalipięta”
TEATR SATYRYKOWY (w Teatrze Młodego Widza) — godz. 20.15 „Siódme poty”
PAŃSTWOWY TEATR POLSKI Z POZNANIA: —
Warta — „Osobliwe zdarzenie”
PAŃSTWOWY TEATR Z GŁOGOWA: —
Skoki — „Zabobonnik”
PAŃSTWOWY TEATR Z KALISZA: —
Turek — „Awantury w Chiołgu”
ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU” Z WARSZAWY: —

Każdy członek Gminnej Spółdzielni w szeregach TPP-R

WZGS postanowił zrealizować hasło: „Każdy członek GS w szeregach TPP-R”. W Wielkopolsce powstało już w gromadach i gminach 225 nowych kół TPP-R z liczbą ponad 4000 członków. Polowę z nich stanowią pracownicy spółdzielczości wiejskiej.

Ogólnie biorąc 87 procent pracowników spółdzielczości wiejskiej znajduje się w szeregach TPP-R. Na 47 nowych kursach uczy się języka rosyjskiego ponad tysiąc słuchaczy.

Dobrze przebiega akcja umasowienia TPP-R w powiatach: Koło, Turek, Nowy Tomisz, Ostrow, słabe natomiast wyniki zanotowano w powiatach: Trzebiatka i Śrem.

Pracownicy spółdzielczości wiejskiej biorą obecnie żywy udział w przygotowaniach do Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Postanowiono w tym okresie uaktywnić istniejące koła, szczególnie w gminach i gromadach, zaplanowano kłaki TPP-R w GS-ach, okolicznościowe gazetki ścienne, imprezy artystyczne, propagandę czytelnictwa książek i czasopism radzieckich, popularyzację kursów języka rosyjskiego.

Szczególnie aktywnie przeprowadza się przygotowania w powiecie Nowy Tomisz, gdzie PZGS przygotowuje akademię powiatową. Każdy z prezosów

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki wylosowanych w dniu 3 X br.

zł 5.000 — nr 941459-952240
zł 1000 — nr 129218 173966
230723 276596 335516 439165 439393
471383 499431 536094 653461 857745
912555 924912 954542 967230 981904
zł 500 — nr 17051 17056 20442
46721 91651 98445 98448 139875
143278 193160 193729 193730 213194
217226 260212 260217 263505 276592
312875 312877 439161 439397 455650
471387 499356 542012 553790 565884
608576 618500 647100 651241 708873
714192 714199 715091 719809 724026
724029 764319 788918 835710 838979
841092 861697 892150 904914 912559
939731 939739 941460 954541 954546
956271 956278 959431 959437 965728
979548
zł 250 — nr 12385 13895 13898
17054 18715 18717 20441 46723 69578
69580 91653 98449 105625 143275
147222 147229 154756 173968 176302
176307 193261 193263 193266 193270
193722 204733 205664 213195 217227
217228 217229 217230 230729 238127
238128 260212 263504 263510 299451
299459 299460 312872 327699 379771
439164 439400 466809 471384 499355
536284 536288 542016 542020 548471
608573 624090 636711 636713 647094
651248 708877 708880 715093 715493
719806 719810 724025 730894 760545
760569 764812 764813 788916 831502
831506 835706 835709 838973 838978
841093 841094 857741 892143 892149
902381 906563 912560 918839 924375
927744 927747 927748 930412 935422
954724 956275 965722 968780 979544
981910 983356 995895

Ponadto wylosowano 990 premii po 150 zł.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II piętro tel. nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań
K-4-52033

GS zobowiązał się m. in. do zorganizowania przynajmniej jednego gromadzkiego koła TPP-R.

PZGS Międzychód zwerbował 250 nowych członków, prezes PZGS w Kępnie — Mlynarski 200 i zorganizował jedno koło gromadzkie. 200 nowych członków postanowił również zwerbować prezes GS w Izbie Kurajskiej — Zieliński. (Ska)

Odpowiadamy Czytelnikom

A. Trzebiński. — Koszty napraw bieżących domu zgodne z obowiązującymi przepisami rozkłada się na wszystkich lokatorów. Samo odnowienie dachu nie jest remontem kapitalnym, a bieżącym i dlatego lokatorzy zobowiązani są do pokrycia kosztów naprawy. (2007)

A. Grys. — Wykaz wylosowanych biletów na bezpłatny przelot samolotami znajduje się w Zarządzie Miejskim LPZ w Poznaniu. Tam powinien zwrócić się Pan z zapytaniem, czy numer biletu Pana nie wylosował przejazdu. (1884)

Piotr Kędziński. — Dla uczczenia Roku Kopernikowskiego zorganizowano w Poznaniu szereg odczytów i pogadanek, tak dla starszych, jak i młodzieży. W Muzeum Narodowym odbyła się specjalna wystawa kopernikowska. Projekt budowy w chwili obecnej pomnika Kopernika nie wydaje nam się słusznym. (1187)

St. Dembiński. — Skanalizowanie baraku przy ul. Palacza 3 zaplanowano na rok bieżący. Wykonanie prac uzależnione jest od otrzymania dokumentacji technicznej. (722)

Inżynier. — Jeżeli zachodzi uzasadnione wypadki, że przydzielony opał jest niewystarczający, wówczas zgodnie z obowiązującymi przepisami Wydział Handlu Rady Narodowej może przydzielić dodatkową ilość opału. (1290)

Henryk Matejczyk, Janowiec. — Podajemy adresy zaocznych techników budowlanych: Gdańsk, Siennicka 41, ze specjalizacją — budowlę przemysłową i miejską; Wrocław, Dawida 5/7 — budowlę przemysłową i budownictwo miejskie; Poznań, Palacza 142, budownictwo miejskie. (2009)

P. K. W pierwszych dniach września pracownicy Zespołu PGR Annowo otrzymali resztę należnego im deputatu zbożowego. (4710)

Katarzyna Blachowiak. Jak Pani pisze wszystkie nieporozumienia z sąsiadem wynikały na tle braku ogrodzenia pomiędzy naszymi posesjami. Dlatego najlepszym wyjściem będzie zbudowanie plotu. (2026)

7 KRONIKA PAŹDZIERNIK

ŚRODA
Maril, Marka
Słońce w.: 5.47
zach.: 17.00

W ciągu dnia zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnego opadu. W godzinach wieczornych ponowne rozpozalenie Temperatury maksymalnej ok. +14 C. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne i porywiste zachodnie i północno-zachodnie.

zyka i aktualności, 20.20 — koncert, 21.36 taneczna, 22.20 — solistów, 22.50 — taneczna, 23.15 — polska

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 5.20 (P), 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 14.30 tańce stylizowane, 15.10 — audycja literacka, 16.30 (P) — rozmowy o muzykach i muzyce, 17.25 (P) — zespoły amatorskie przed mikrofonem, 17.55 (P) — dla młodzieży, 19 — książki, które na was czekają, 20 — „Zolnierze”, odc. 5 poematu Kubiaka, 20.50 (P) z życia spółdzielni produkcyjnych, 21.50 z życia ZSRR

Sport: 18.30 — pogadanka sportowa, 21.26 — wiadomości sportowe

CO•CDZIE•KIEDY

Wystawy
Sale Prez MRN godz. 10—19 „Wielki Proletariat”
Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 6.15 (P), 6.45 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — wieść tańczą i śpiewa, 13.15 — rozrywka, 13.40 utwory skrzypcowe, 16 — swojskie melodie, 16.20 (P) — popularna, 17.15 (P) — pieśni masowe NRD, 18.20 (P) — na swojską nutę, 18.40 (P) — muzyka, 19.30 — mu-